

# PIOTR ŻACZEK

---

## *Peryferie*. Skrócony opis pracy doktorskiej

Przedmiotem pracy doktorskiej jest cykl grafik wykonanych w technice druku wypukłego. Stanowią one podsumowanie moich dotychczasowych doświadczeń zdobytych podczas wieloletniej pracy nad formą i nad kształtowaniem materii graficznej, a jednocześnie reprezentują serię osobną i odmienną od prac stanowiących mój wcześniejszy artystyczny dorobek, odróżniając się wyraźnie stroną formalną i będąc interpretacją założonych idei. Dla podkreślenia tej odrębności, grafiki wchodzące w skład cyklu łączy wspólny tytuł *Area*. Oznacza on umowny obszar niebędący dosłownym wizerunkiem miejsca, ale stanowi symbol wyrażający zarówno rozciągniętą w przestrzeni materialną realność ziemi, jak także metaforę dotyczącą naszej, ludzkiej na tej ziemi obecności.

Praca doktorska opatrzona została tytułem *Peryferie*. Jeżeli przyjmiemy, że poza dosłownym znaczeniem, określającym oddalenie od centrum, termin ten odnosi się także do miejsca pojętego symbolicznie, niezdeteminowanego położeniem przestrzennym, wówczas wyraża on duchowy dystans, pozwalający z rezerwą opisać stosunek do zjawisk zachodzących w doświadczanej rzeczywistości.

W kompozycjach wchodzących w skład cyklu nie chodzi o opisanie świata, lecz o znalezienie struktury i porządku za pomocą symbolicznych form. Konstrukcja obrazu podlega ściśle określonym regułom. Zasadniczym celem jest dążenie do syntezy. Służyć ma temu oszczędność w stosowaniu środków plastycznych: ograniczenie elementów obrazu, precyzja kompozycji i ograniczona skala barwna.

W realizacji cyklu posłużyłem się techniką druku wypukłego przy użyciu matryc z linoleum. Szczególną rolę nadałem twórczemu procesowi, który polega na kolejnym odbijaniu poszczególnych elementów obrazu na wszystkich odbitkach nakładu.

Formalnym założeniem było znalezienie kompozycji, która wyrażałaby dążenie do równowagi, a jednocześnie niepozbawiona była napięć i pewnej dynamiki. Pionowe zorientowanie płaszczyzny grafik ma za cel odejście od zwyczajowego, poziomego formatu stosowanego w przedstawieniach pejzażowych, symbolizującego przestrzeń, na rzecz zdynamizowania pola obrazu przez wprowadzenie wyrażających ruch w górę linii pionowych. Linie podziałów wewnątrz kompozycji ograniczyłem do pionów i poziomów. Ponieważ peryferie oznaczają ohrzeża, obszar oddalony od centrum, niektóre elementy umieszczone zostały na samych krawędziach, tak by wychodziły poza granice obrazu. Układ

kompozycyjny w moich pracach jest wynikiem przekształcenia struktur zaobserwowanych w formy będące wynikiem dążenia do najprostszego wyrażenia doświadczanego świata wizualnego. Założeniem jest uproszczenie i konstrukcja. Jednym z rezultatów tych dążeń jest zastosowanie powtarzających się równoległych linii. O posłużeniu się nimi zdecydował zarówno aspekt czysto plastyczny i wymogi kompozycyjne, jak także wymowa emblematyczna. Wyrażają one uporządkowanie i element racjonalny. Podobnemu celowi służy wykorzystanie innych powielonych, równolegle zestawionych form.

W prezentowanych grafikach poszukiwaniu uporządkowanej struktury świata odpowiada proces posługiwania się światłem i kolorem. Praca rozpoczyna się od nadrukowania ciemnej apli, pokrywającej całą powierzchnię grafiki. Czerń oznacza bezruch, stan początkowy, z którego wyłoni się kolor. W poszczególnych grafikach cyklu *Area* ciemna apla zostaje w różnym stopniu rozjaśniona. Obok zastosowania odmiennych stadiów nasycenia światła, różnicowałem także optyczną głębię poprzez kilkukrotne odbijanie kolejnych warstw farby, odpowiadające metodzie laserunku. Na tak przygotowanych podłożach nadrukowałem różniące się walorem, kolorem i fakturą płaszczyzny wprowadzające zasadnicze podziały kompozycji, a następnie dodawałem kolejno mniejsze formy, skonstrastowane walorowo i kolorystycznie. Z reguły to te najmniejsze elementy wprowadzają światło o największej intensywności. Aby uzyskać odpowiednie efekty kolorystyczne i fakturowe, formy te odbijane są wielokrotnie, często przy zastosowaniu efektu *glitchu*, zniekształcenia, w tym przypadku będącego wynikiem niedokładnego druku. Zabieg ten stosuję celowo, tak, żeby widoczne były kolejne warstwy farby. W ten sposób tworzę obraz graficzny przechodząc w kolejnych etapach od cienia do światła. Choć w grafikach z cyklu *Area* czerń i biel nie występują w stanie czystym, to po dokonaniu znacznego uproszczenia i przyjęciu, że światło i cień wyrażają w nich stosunki bieli i czerni, można uznać za Kandyńskim, że służą one wyrażeniu równowagi i spokoju, jako odpowiedniki linii pionowych i poziomych.

Podobne zadanie spełnia w moich pracach kolor. Zawężenie skali chromatycznej na korzyść gry walorowej służy osiągnięciu maksymalnej prostoty i wydobyć na plan pierwszy zabiegów kompozycyjnych. Dominujące czernie, brązy i szarości symbolizują kolor ziemi. Rozpiętość walorowa została również w znacznym stopniu ograniczona. Szarość nie jest tu mieszaniną jedynie koloru białego i czarnego, lecz w jej składzie znajduje się kombinacja kilku zazwyczaj barw: żółcieni, czerwieni i brązów. Absorbujące było dla mnie uzyskanie takiego koloru, by szarość straciła swą „nieruchomość” na rzecz zawartej w niej potencjalnej energii. W ten sposób szara płaszczyzna stanowi punkt wyjścia do „stawania się”, jest zapowiedzią, sugeruje początek.